

Sygnatura akt VI Ka 225/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 kwietnia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Protokolant Monika Dąbek

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2018 r.

przy udziale Gabrieli Grzywacz Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

sprawy **D. S.** ur. (...) w L.

syna W. i U.

oskarżonego z art. 190§1 kk, art. 288§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 27 listopada 2017 r. sygnatura akt III K 882/17

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk i art. 635 kpk w zw. z art. 627 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie 5 obok obowiązku naprawienia szkody nakłada na oskarżonego D. S. na mocy art. 46 § 1 kk także obowiązek uiszczenia na rzecz pokrzywdzonego M. P. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w kwocie 600 zł (sześćset złotych);
2. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża oskarżonego;
4. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. P. kwotę 840 zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu wydatków poniesionych na ustanowienie pełnomocnika procesowego w postępowaniu odwoławczym;
5. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych).

Sygn. akt VI Ka 225/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2017 r. sygn. akt III K 882/17 Sąd Rejonowy w Gliwicach uznał oskarżonego D. S. za winnego popełnienia czynu z art. 190 § 1 kk i wymierzył mu za ten czyn karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 1). Uznał go także za winnego występku z art. 288 § 1 kk i wymierzył mu za ten czyn karę 8 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 2). Łącząc te kary orzekł Sąd łączną karę 8 miesięcy pozbawienia wolności (punkt 3), której wykonanie warunkowo zawiesił na dwuletni okres próby (punkt 4). Na mocy art. 46 § 1 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia

szkody poprzez zapłatę kwoty 1000 zł na rzecz pokrzywdzonego M. P. (punkt 5). Zasadził też Sąd od oskarżonego: na rzecz oskarżyciela posiłkowego zwrot wydatków (punkt 6) a na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe (punkt 7).

Wyrok został zaskarżony apelacją pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w części dotyczącej braku orzeczenia środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia za doznana przez pokrzywdzonego krzywdę, mimo prawidłowo zgłoszonego wniosku. Zarzucił obrazę prawa materialnego a to art. 46 § 1 kk i obrazę przepisów postępowania a to art. 424 § 2 kpk.

Domagał się zmiany wyroku poprzez orzeczenie środka kompensacyjnego w postaci obowiązku zadośćuczynienia na rzecz M. P. w wysokości 2000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia zgłoszenia roszczenia, ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna i spowodowała zmianę wyroku w kierunku przez apelującego postulowanym.

Trzeba jednak zauważyć, że zupełnie błędny był alternatywny wniosek apelującego o uchylenie wyroku w części dotyczącej braku orzeczenia o wskazanym środku kompensacyjnym i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Takiemu rozstrzygnięciu sprzeciwia się treść art. 437 § 2 kpk.

Nie jest też konsekwentny apelujący, gdy pisze za co miałby sąd orzec zadośćuczynienie. Na wstępie, wskazując zakres zaskarżenia pisze o krzywdzie „w wyniku popełnionych przez oskarżonego czynów zabronionych”. Jednak w pierwszym zarzucie odwoławczym mowa jest o jednym czynie zabronionym.

Poza zakresem zaskarżenia pozostało uchybienie Sądowi I instancji polegające na braku nałożenia na oskarżonego obowiązku probacyjnego przy warunkowym zawieszeniu wykonania kary, choć zgodnie z art. 72 § 1 kk orzeczenie takiego obowiązku jest obligatoryjne, chyba, że Sąd orzeka środek karny. Jednak środka karnego Sąd I instancji nie orzekł. Uchybienia tego w postępowaniu odwoławczym konwalidować nie było można.

Co się tyczy środka kompensacyjnego to art. 46 § 1 kk wskazuje, że jeśli zostanie prawidłowo złożony wniosek, to Sąd stosując przepisy prawa cywilnego, orzeka obowiązek naprawienia w całości lub części wyrządzonej przestępstwem szkody lub zadośćuczynienia za doznana krzywdę. Wniosek o orzeczenie na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienia złożył pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego na rozprawie w dniu 21 listopada 2017 r. (k. 53) przed zamknięciem przewodu sądowego. Rację trzeba przyznać apelującemu, że konstrukcja przepisu art. 46 § 1 kk umożliwia orzeczenie tak obowiązku naprawienia szkody jak zadośćuczynienia (ustawodawca zastosował alternatywę łączną).

Jednak Sąd I instancji nie orzekł zadośćuczynienia, orzekając wprawdzie obowiązek naprawienia szkody (choć wniosku nie złożono). W uzasadnieniu wyroku o zadośćuczynieniu brak najmniejszej choćby wzmianki, co niewątpliwie stanowi uchybienie przepisowi art. 424 § 2 kpk.

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że istotnie, wniosek pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego zasługuje na uwzględnienie, choć nie uznał Sąd by zadośćuczynienie miało być w postulowanej przez apelującego wysokości.

Ponieważ zadośćuczynienie orzeka się, stosując przepisy prawa cywilnego, to należy stwierdzić, że zgodnie z przepisami prawa cywilnego tylko niektóre czyny zabronione pod groźbą kary mogą stanowić podstawę orzeczenia zadośćuczynienia za krzywdę. Chodzi zatem głównie o uszkodzenie ciała i wywołanie rozstroju zdrowia (art. 444 § 1 kc), pozbawienie wolności i zgwałcenie (art. 445 § 2 kc) i wreszcie naruszenie dóbr osobistych (art. 448 kc).

Ponieważ oskarżony został uznany za winnego groźby karalnej na szkodę M. P. to naruszył dobro osobiste pokrzywdzonego, bowiem groźba karalna jest przestępstwem przeciwko wolności a wolność jest dobrem osobistym. Zatem domaganie się zadośćuczynienia za krzywdę wobec naruszenia przez oskarżonego dobra osobistego, jakim jest wolność człowieka ma podstawę w przepisach prawa cywilnego.

Sąd Okręgowy wskazuje, że pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego nie wykazał, by przestępstwo groźby karalnej na szkodę pokrzywdzonego wyrządziło temu pokrzywdzonemu wielką krzywdę. Biorąc pod uwagę przebieg zdarzenia uznał, że adekwatne do doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy będzie kwota 600 zł i dlatego w taki sposób skorygował orzeczenie Sądu I instancji. Sąd Okręgowy stwierdził, że brak jest podstaw prawnych do zasądzenia od oskarżonego odsetek. Podkreślić trzeba, że zadośćuczynienie orzeczono jako środek kompensacyjny a nie w wyniku uwzględnienia powództwa cywilnego w postępowaniu karnym.

Konsekwencją uwzględnienia apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego było obciążenie oskarżonego kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.